

Sygn. akt II Cz 227/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy  
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Aleksandra Żurawska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2014 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

zażalenia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu – G. N. na postanowienie Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 19 listopada 2013 r., sygn. akt I Co 2644/13,

przy udziale dłużniczki W. K.

o obniżenie opłaty egzekucyjnej

***p o s t a n a w i a:***

***oddalić zażalenie.***

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 19 listopada 2013 r., Sąd Rejonowy w pkt I obniżył opłatę egzekucyjną ustaloną w postanowieniu Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu G. N.z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt KM 1299/12 z kwoty 5.148,72 zł do kwoty 2.772,90 zł, zaś w pkt II dalej idący wniosek oddalił. W ocenie Sądu, jeśli weźmie się bowiem pod uwagę sytuację majątkową dłużniczki, to jest ona na tyle zła, iż przemawia za obniżeniem opłaty egzekucyjnej w niniejszej sprawie. Zarabia ona 1.180 zł netto, a sama rata kredytu, który został przeznaczony na spłatę zadłużenia wobec Gminy W.wynosi 728,29 zł, przy czym należy uwzględnić jeszcze inne wydatki. W toku postępowania egzekucyjnego udało się wyegzekwować jedynie 384,70 zł, bowiem pozostała część została spłacona przez dłużniczkę dobrowolnie. Za uwzględnieniem wniosku przemawiało również to, iż Komornik w odpowiedzi na wniosek wskazał jedynie, że przepis art. 49 ust. 10 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji nie zawiera definicji nakładu pracy, a przy tym tak naprawdę nie powołał jakichkolwiek okoliczności wskazujących, że jego nakład pracy przemawia za oddaleniem przedmiotowego wniosku. W ocenie Sądu, wprawdzie niewątpliwie zobowiązania dłużniczki z innych tytułów (w tym kredytów) nie korzystają z pierwszeństwa wobec należności publicznoprawnych, to jednak należy mieć na uwadze, że kredytobiorcą w tych innych kredytach był mąż skarżącej, a więc nie sposób jej z tego tytułu czynić zarzuty. Ustalając wysokość opłaty egzekucyjnej Sąd uznał, iż skoro w toku postępowania egzekucyjnego czynności egzekucyjne doprowadziły do uzyskania kwoty 384,70 zł, to od tej kwoty opłata powinna być ustalona w wysokości (...), a więc tak jak to uczynił to Komornik. W przypadku pozostałej kwoty opłata winna być obniżona do (...), a więc takiej wysokości jak np. przy egzekucji z rachunku bankowego czy z wynagrodzenia za pracę. Jednocześnie w ocenie Sądu brak było podstaw aby opłatę egzekucyjną obniżyć poniżej tych (...) skoro niewątpliwie pewne czynności egzekucyjne były przez komornika podjęte.

W zażaleniu na powyższe postanowienie, Komornik zaskarżając je w części dot. pkt I zarzucił mu naruszenie art. 49 ust. 1 i 2 w zw. z art. 43 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji poprzez jego błędną wykładnię oraz wniósł o

uchylenie zaskarżonego postanowienia. W uzasadnieniu podniósł, iż czynności przez niego wykonane spowodowały wyegzekwowanie części należności, ale co najważniejsze doprowadziły również do realizacji tytułu wykonawczego, poprzez dobrowolną spłatę całego zobowiązania, co nie miało by miejsca bez wszczęcia i podjęcia czynności w postępowaniu egzekucyjnym. Zgodnie z ustawą, komornik na własny rachunek wykonuje powierzone mu czynności, co oznacza iż zmuszony jest pokrywać koszty egzekucji przychodami z opłat. Uwzględnić przy tym należy również koszty osobowe i koszty rzeczowe takie jak np. zatrudnianie pracowników, asesorów i aplikantów, czy koszty lokalu na kancelarię, sprzętu i materiałów biurowych. Nakład pracy komornika to nie jego wysiłek umysłowy i fizyczny, lecz koszty działania w ramach organizacyjnych przewidzianych przez ustawę. Opierając się na orzecznictwie, Komornik wskazał, iż nieuzasadnione i zbyt ohoce sięganie po nadzwyczajny środek jakim jest obniżenie opłaty egzekucyjnej może przyczynić się do osłabienia skuteczności i jakości egzekucji.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Należy mieć na względzie, iż instytucja obniżenia opłaty określona w art. 49 ust. 7-10 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn: Dz. U. z 2011 r., nr 231, poz. 1376) jest rozwiązaniem o charakterze nadzwyczajnym i z tego względu winna być wykorzystywana w sytuacjach wyjątkowych, przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności sprawy, spośród, których ustawodawca wymienił jedynie przykładowe, takie jak: nakład pracy komornika, sytuacja majątkowa wnioskodawcy oraz wysokość jego dochodów. Ocena sytuacji majątkowej dłużnika i jego dochodów winna uwzględniać okoliczność, że należy on do grupy podmiotów, które dobrowolnie nie spełniły nałożonych na nie obowiązków, najczęściej właśnie ze względu na złą sytuację majątkową i niewystarczające dochody, i z tego powodu, uwzględnienie wniosku związane jest z wykazaniem przez wnioskodawcę, iż jego sytuacja jest zdecydowanie gorsza od tej, w jakiej znajdują się inni dłużnicy (tak J. Ś., Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji, Komentarz, wyd./el. Lex 2012). Dopiero uzasadnione okoliczności wskazane we wniosku oraz całokształt postępowania może doprowadzić do obniżenia opłaty.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy, zważyć należy, iż Sąd Rejonowy słusznie zastosował wskazane wyżej rozwiązanie. Art. 49 ust. 10, jako jedną z przesłanek uwzględnienia wniosku o obniżenie opłaty wskazuje sytuację majątkową wnioskodawcy oraz wysokość jego dochodów. Niskie dochody dłużniczki, przy uwzględnieniu zobowiązań kredytowych (w tym tych zaciągniętych w związku z koniecznością spłaty wierzyciela) oraz przy uwzględnieniu innych, codziennych wydatków uzasadniały obniżenie opłaty. Ponadto, istotnym jest to, iż egzekucja prowadzona przez Komornika doprowadziła do uzyskania jedynie kwoty 384,70 zł, zaś pozostała część została wpłacona dobrowolnie. Z powodu braku zdolności kredytowej (zatrudnienie na podstawie umowy na czas określony) dłużniczka nie miała wcześniej takiej możliwości. Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, uzasadnia uznanie, iż kwota opłaty w wysokości (...)winna być ustalona wyłącznie od faktycznie wyegzekwowanej przez Komornika kwoty, która nastąpiła w związku z dokonanymi przez komornika czynnościami. Mimo, iż pozostała część zadłużenia została uregulowana bez jego pomocy, to niewątpliwie należałoby uznać to za świadczenie wyegzekwowane, jednakże wyjątkowość powyższej sytuacji, na co wskazywał Sąd I instancji, uzasadniało jej obniżenie do (...). Komornik poniósł bowiem określone koszty w związku z toczącym się postępowaniem, a uzyskana w ten sposób kwota umożliwi mu ich pokrycie. Zbyt daleko idący jest pogląd skarżącego, iż brak wszczęcia postępowania do tej sytuacji by nie doprowadził. Są to jedynie przypuszczenia, które nie znajdują jednoznacznego oparcia w aktach sprawy. Również nie można zgodzić się z tezą Komornika, iż przez nakład pracy należy uznać nie wysiłek umysłowy i fizyczny, lecz koszty działania w ramach organizacyjnych przewidzianych przez ustawę. W ocenie Sądu Okręgowego, nakładem pracy jest rodzaj, ilość, a w szczególności pracochłonność podjętych w danej sprawie czynności. Koszty działania kancelarii mogą być brane pod uwagę jedynie pomocniczo z tego względu, iż istnieją one niejako poza postępowaniem egzekucyjnym. W przeciwnym przypadku, mogłoby to doprowadzić do sytuacji, w której przedmiotem kontroli (ze względu na taką definicję), byłaby zasadność ponoszonych przez komornika kosztów osobowych czy rzeczowych. Oczywiście Sąd I instancji słusznie miał na uwadze, iż prowadzenie kancelarii wiąże się z określonymi kosztami, które

komornik zmuszony jest przeznaczać na pokrycie ogólnych kosztów prowadzonej działalności i z tego obniżył opłatę jedynie do (...) wyegzekwowanego świadczenia, Sąd Okręgowy w pełni aprobuje.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc i art. 13 § 2 kpc, orzekł jak w postanowieniu.